

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 91.

---

W ŚRZODĘ DNIA 13. LISTOPADA 1799.

---

*Z Wiednia d. 6. Listopada.*

J.C.K.M. raczył mianować nadwornego bankub. haltera Augustyna Veith de Schittiersberg, aktualnym swoim konsyliarzem przy najwyższej kontroli stanu, na miejsce zmarłego konsyliarza nadwornego Lischka.

Stosownie do najwyższego rozporządzenia zostali z Tyrolu wystąpić jako komisarze do zniszczonych nadgranicznych powiatów przez nieprzyjacielskie wtargnięcie dnia 25 marca 1799 Glurns i Mals, Marienberg i Naudersberg, dla rozdania złożonych pieniędzy przez dobroczynnych przyjaciół ludzkości tak w dziełach Cesarzkich krajach, jako też za granicą, dla nieszczęśliwych Tyrolczyków; w pomiar ich szkód, od stanu duchownego opat Benedyktyn w Marienberg, Placidus, a od stanu Rycerskiego P. Bernard de Fuchler. Imieniem wspartych przez te składki nieszczęśliwych, wydali powiatowi sędziowie w Naudersberg, P. Rungger, w Glurns, P. Rohott i w Marienberg na-

dwórny sędzia P. Wolf publiczne podziękowanie następującej osnowy:

”Pozdrowienie i błogosławieństwo naszym szlachetnym dobroczyńcom! Wyrwali oni ludzi z najwyższej nędzy, których nieszczęście do najwyższego stopnia doszło. Wieleż rodziny nie stało na pogorzelskich swych domów, wystawionych na wszelkie odmiany powietrza, lub znajdujących w piwnicach lub dołach raczej grob, niżeli schronienie? I one, które miały szczęście uniknąć straszego pożaru, widziały swe chaty ozolcone z wszystkiego, i czuły głęboko zadaną im ranę przez rabunek okrutnego nieprzyjaciela. Na jakąż nie zasługuje wdzięczność dane wsparcie cierpiącej ludzkości, padłej niewinnie ofiarą! Szacowni Dobroczyńcy! używajcie pociechy żeście prawdziwie nieszczęśliwych wsparli. Czyniemy wam nie tylko najwyższe podziękowanie imieniem waszych, które nawet dzieci w kołbach swym niedołęznym językiem powta-

znać będą, lecz nadto przyrzekamy zanosić nasze modły przed Ołtarz Najwyższego, żeby wasze dobre czyny najlepsi ludzie! st. krotnie tu i na tamtym świecie nadgrodził. ,,

Z Petersburga odebraliśmy wiadomość, iż tam Arcy Xzę Palatyn d. 15 października w dobrym zdrowiu przybył i w Imperatorskim pałacu Gatszyno stanął.

Podług wiadomości z Ofen, przybyła tam z Petersburga d. 27 października na 62 brykach wyprawa W. Xżny Alexandry Pawłowny, zaręczony z Arcy Xciem Palatynem, pod dozorem i konwojem konsyliarza Schaufus, której wypakowaniem zatrudnia się marszałek dworu hrabia Szaparz.

*Od Granic Szwajcaryi d. 25. Października.*

Badeńscy poddani dla uniknięcia (jak mówią) rabunku swych hań, chcieli zachować neutralność i zrobili na ten koniec powszechne powstanie, które potym przez dekret Badeńskiego rządu w szczególniejszym sposobie złagodzone zostało, iż na wiadomość o zbliżaniu się Francuzkiego korpusu, wolno będąc się uzbroić się Badeńskim poddanym; i jeżeli zaś to korpus dalej postępować będzie, ma być przeciw niego osoba bezbronna postana, z oświadczeniem komendującemu officyrowi, iż kraj Badeński nie chce się w działania wojenne obustronnych armii męszać, ani się marszową wojsk Francuzkich przeciw, ale będzie zbroyną ręką bronił każdego Badeńskiego miejsca, jeżeliby przeciw wszelkim umowom przez Francuzkie wojska było rabowane.

Miasto Konstancya po wytrzymanych już w tej wojnie trzech klęskach, ponio-

sto jeszcze w tym miesiącu dwa ciężkie raty. Za pierwszym wpadnięciem tam Francuzow było przez 18 godzin przez nich rabowane, i 300 przeszło domow ze wszystkiego ogołocili. Rabunek się jeszcze zupełnie nieskończył, gdy już Francuzki generał Gazan następującą rekwizycyą do magistratu uczynił: 150,000 liwr. w gotowych pieniądzech, 20,000 porcy chleba, tyleż mięsa, 9000 butelek wina, 2000 par trzewikow i 50 wołow. Procz tego musiało jeszcze wiele artykułow do jedzenia i odzieży natychmiast dostawić. Wszystkie przełożenia magistratu były daremne. Gdy d. 11 Francuzi z tamąd odstąpili, wzięli 10 zakładników z sobą, między którymi znajdowała się jedna przez wiek swoy bardzo szanowna osoba. Za powtornym przybyciem żądali znowu 66,000 liw. 50 wołow, 2000 par trzewikow i 20,000 porcy chleba; lecz widząc niemożność otrzymania tego wszystkiego z powodu ostatniego rabunku, kontentowali się 1000 ludorow. — Zakładnicy Konstancyeńscy zostali d. 14 przez Wyl i Winterthur do generała Malseny zaprowadzeni. Ten przyjął ich z początku bardzo surowo i nalegał na zupełne złożenie kontrybucyi należoney; lecz na szczęście znajdował się generał Oudinot przy tym, i przełożył mu nieszczęście tego miasta, poczym Malsena zwolniał. Oudinot mówił zakładnikom, żeby z nim razem jedli obiad w traktierni; lecz oni wymowili się, dodając, iż co mieli pieniędzy, tena utrzymanie i częstowanie officyrow i 10 żołnierzy wydać musieli. Oudinot odwrócił się potym, otarł łzy i zaprosił ich swoim kosztem na obiad. — Los miasta Konstancyi jest iak najokropniey



odmalowany; do ratunku onego miał nawet sami Szwaycarowie dopomagać.

Z Londynu d. 22. Października.

Nieszczęściem odbraliśmy potwierdzenie smutney wiadomości, że fregata Lutine od 32 armat, pod kapitanem Sleyner, która wiozła z sobą do Hamburga 600,000 talarow, a podług drugich 300,000 f. szt. rozbiła się na piasku wyspy Vlie przy H. I. landyi w nocy z d. 9 przez wielki wicher, i ze wszystkimi na niej będącemi podróżnemi, między ktoremi znajdował się syn znacznego iego kupca, zatonała, a dwóch tylko nazajutrz rano złapano z ktorych jeden zaraz z niemocy umarł, a drugi nazwiskiem Schabrack został przy życiu. Admiralicya odebrała tę wiadomość od wice admirała Mitchell przez okręty Espiegle i Fox. Lutine wypłynąwszy d. 9 rano z Jarmut nie mogła mieć w nocy ratunku ani od okrętu Arrow płynącego z nią, ani z brzegow, gdzie wiele łodzi do ratunku stały. Za rozwinięciem się dnia nadaremnie iey szukano, na kawałki była rozbita. Tuteysze pisma rachują ponieśioną szkodę na fregacie Lutine na pół mill. f. szt. z ktorych 200,000 były zaręczone; dzisiasz zaś ministeryalna gazeta Times zapewnia, iż podług doniesienia mienicznego urzędu nie było oia niej tylko 600,000 talarow (140,000 f. szt.)

Admirał Duncan odebrał rozkaz udania się niezwłocznie z swoją flotą do Texiu.

Z Hollandyi mamy tylko do dzisiejszego dnia wiadomość, iż Xzję Jorku zawarł ugodę na cofnienie swey armii. Wiele chorych i ranionych żołnierzy przybyło z Hollandyi do naszych portow. Dla przy-

wiezienia z tamtych

ieszcze wciąż wiele statkow.

List z Jarmut potwierdza, iż nie udało się admirałowi Dickson zabrać resztę Hollenderskiej floty w Helwetfluis i na Mozie przez atak lub przez negocyacyę. Znaydując się na wysokości Gore, posłał porucznika Jellard z pokoiową banderą do Helwetfluis, lecz ten z giczym odesłany został. Tamteysze okręty składały się z Brutusa od 70 armat, Barkvelt, Courtrand, Doggerbank, Jean de Witt i Neptus, wszystkie 6 od 68 armat, Concord od 44, Juno od 32, Scypio od 24.

Wydano surowy rozkaz żeby zachowana była ustawa kwarantyny względem okrętow z Nowegoiorku i Filadelfii przybywających do Angielskich portow. Do 30 września roku 1800 pozwolono przez Królewską odczwę w prowadzać wszelką żywność bez opłaty cła na okrętach przyjaźnych mocarstw. Przez drugą odczwę pozwolony jest handel do osady Surinam, tak jak do innych osad w zachodnich Indyach.

P. Sidney Smith przysłał pięknego Arabskiego konia w podarunku hrabiemu Spencer, prezydentowi admiralicyi. Strzemiiona i munsztuk są z litego złota. — Powrot Buonapartego do Francyi wielkie tu sprawił wrażenie.

Tuteyszy Portugalski poseł hrabia Almeida oddał nowy zaufalny list od Xcia Regenta następcy tronu. — Hrabia Bentinck-Rhoan został pułkownikiem mianowany.

Dzisieysza gazeta dworska mieści w sobie rapporta wice admirała Mitchell d. 18. z Hollandyi, w ktorych donosi, iż znany kapitan Wintkrop zabrał w nocy na d. 8. bez straty jednego nawet człowieka

Hollenderską wojenną szalupę od 12 armat i 40 ludzi. D. 7. zabrano prócz tego 4 armatną szalupę Hollenderskie na Sudersee.

Kupieckie floty z Lizboay i z Oporto przybyły szczęśliwie do naszych portów. Liniowy okręt Imbreuable od 98 armat który prowadził te floty wpadł przy Chichester na piasek, lecz spodziewaia go się wydobyć. Francuzka korweta Arethuse od 18. armat i 158 ludzi, która z Orientu z depezsami do Kajemny przeznaczona była, została od naszego okrętu Excellent zabrana, ale depesz w morze wrzuciła.

Rocznicą wyboru P. Foxa na reprezentanta do parlamentu nie była tego roku od jego przyjaciół obchodzona.

Do wyboru jednego członka do parlamentu z hrabstwa Armagh w Irlandyi nie znajdowało się tylko 10 głosujących. Nie można tego osobliwszego zdarzenia inney przyczynie przypisać, iak osobistemu niebezpieczeństwu wydania się publicznie z swoim mniemaniem. Francuz jeden nazwiskiem Le Lire miał tyle zręczney śmiałości udać się na pocztowym statku z Londynu do Holihead, i z tamąd do Dublinu za królewskiego posłańca. Tym sposobem płynął szybko i bez kosztu, i mimo wszystkich usiłowań, nie mogą go dotąd wynaleść.

*D. 25. Października.*

Dwie bogate galiony zostały do Plimut przyprowadzone. Pierwsza jest fregata El Thetis od 42 armat i 300 maytków, idąca z Hawaay do Ferol z ładunkiem wynoszącym w kawie, cukrze, kakao, skurach &c. 1½ mill. dollarów, którą nasza fregata Ethalion nie daleko Ferol po krótkiej walce zabrała. Druga jest fregata S. Brigida od 42 armat i 320 maytków, wio-

ząca prócz skarbu 2 do 3 mill. dollarów wiele koczyneli, sioniowej kości, cukru &c. Mając właśnie wchodzić do Ferol była obkoczona od 3 naszych fregat Triton, Naiade i Alempsee, każda od 32 armat, i musiała żagle zwinąć. Nie tylko zdobywcy zrobili przez to swoje szczęście, lecz million przeszło pieniędzy przybędzie do cyrkulacyi dla publiczności. Przy wzięciu ostatniej pod samemi brzegami Hiszpańskimi, wpadła nasza fregata Triton na piasek, ale szczęśliwie wyratowaną została. 4 Hiszpańskie fregaty widziano jeszcze z daleka. Od dawnego czasu nie przyprowadzono do Plimut tak bogatej zdobyczy. Fregata El Thetis została d. 16 o 10 mil morskich od Ferol bez straty żadnego Aogielskiego maytka po 14 godzinnym ściganiu zabrana, a Brigida d. 17 Pierwsza jest dopiero 4 lat stara; miała 12 ranionych; druga miała 12 zabitych i 25 ranionych. Podług tutejszych pisem może się każdemu kapitanowi, po 50,000 f. szt. dostanie zdobyczy.

Zabrano także Francuzkiego korsarza le Bordelais od 26 armat i 220 ludzi i inny Francuzki okręt od 18 armat, oba przyprowadzono do Kork.

Nasz minister w Berlinie P. Tomasz Grenville powrcił tu wczoray z tamąd. W Jarmut wysiadł na ląd z fregaty Circe pod kapitanem Wiethrop.

Xzē Kent przybył na fregacie Arctusa d. 6 września po 43 dniowej żeglu. dze do Halifax.

Listy z Nowegoiorku donoszą, iż żółciowa gorączka ciągle tam i w Filadelfii grasuje; liczba jednak umierających zmniejszyła się do 6 osob na dzień. Śmiertelna ta choroba przypisana jest mułowi, który



przybysz morza zostawił, potem przez promienie słoneczne wyciągniony, zeraził powietrze zgnilizną. Po kilka razy usiłowano już podłożyć ogień w warsztacie okrętowym w Bostonie, rząd każe przeto pilnie w nocy czynić strażę.

Hiszpania wydała rozkaz, żeby żaden neutralny okręt, płynący z pobliskiego Angielskiego portu, do Hawany nie był wpuszczony.

Aldermann Combe! został prezydentem miasta Londynu obrany.

Z naszą armią przybędzie wiele strólików Xela Oranii z Hollandyi. Okręt Alkmar przywiózł ich już 600 do Duno, a na 3 innych znajduje się podobna ich liczba.

W prywatnym liście z Florencyi donoszą, iż nie masz nadziei, żeby się Malta prędko poddała. Załoga odebrała nowy zapas żywności z Barbary i Tulonu.

Admirał Dickson popłynął w 4 liniowe okręty, i Rofsyyskim i 3 zbroynemi małemi statkami do Helder. ... Jenerał Carlton powrócił z Lizbony do Anglii. — W wschodnich Indyach umarł waleczny kapitan Cooke.

Jeżeli miejsce rozbitcia się fregaty Lutine odkryte zostanie, mamy jeszcze nadzieję wydobycia pieniędzy znajdujących się na niej. Pod panowaniem Jakoba II uzbrowili Angliacy okręt, dla wydobycia ładunku bogatego okrętu Hiszpańskiego, który się pod brzegami południowej Ameryki rozbił. Usiłowanie udało się, wyratowano 300,000 f. szt. które już 44 lat leżały w wodzie. Xzę Albemarle dostał na swoją część 90,000 f. szt. i w roku 1687 bił to medale na to zdarzenie.

Zapasy zboża, które na stałem lądzie dla naszej armii w Hollandyi zebrano, będą do Anglii przewiezione.

Kapitan Cunningham uważał na fregacie Clyde Francuzką w Brest flotę, narażował 48 liniowych okrętów i 16 fregat do wyścia pod żagle gotowych. W północnych Francuzkich portach miano embargo na okręty włożyć. — Cywilna nasza lista ma 6 części zaległej płacy. — Wiemy już, że Xzę Jorku zawarł w Hollandyi ugodę, ale iey artykuły jeszcze nie są oznajmione. — Jenerał Moore powrócił już z Hollandyi. — Papiery stoją dziś 58½ za sto.

*Z Wenecyi d. 17. Października.*

Hiszpański elekcyjny ambasador przybył tu, najpierwszy przed wszystkimi posłami innych dworów. Przywiózł z sobą propozycyą od dworu swego na obranie kardynała Ruffo papieżem; z czym dwor ten interesnie się do elekcyi papieża. Oczekują jeszcze na powrot kurjera z Petersburga i Mitawy; kollegium kardynałów uważa Ludwika XVIII. jako prawego monarchę Francyi.

Zmarły Cesarski jenerał hrabia Alcaini, jest tu bardzo żałowany; był on synem jednego tutejszego doktora.

Francuzka armia za nadejściem wiadomości do Genui, o przybyciu jenerała Buonaparte do Frejus, dała na okazanie swej radości 3 razy z armat ognia.

Przywrocenie zakonu jezuitckiego w Niemczech, zdaie się być jednym z projektów, które do skutku nieprzyjdą.

*Z Manheimu d. 25. Października.*

Nasze miasto nie było tą razą bombardowane, ale jest niemniej nakożną

kontrybucją 500,000 fr. uciśnione. Pół-  
wa iey już jest zapłacona, a za drugą  
wzięto najznakomitsze osoby w zakład.  
Dwóch mieszczan pociągniono także do  
odpowiedzi za ich postępek, wczasie  
wniścia tu Cesarskiego woyska dnia 18  
września. Jenerał Lecourbe po obięciu  
kommendy oświadczył woysku, iż ich  
część przeciw Filipsburgowi poprowadzi  
dla zdobycia tej fortecy. Lecourbe ma  
być w ścisłej przyłąźni z Buonapartem.  
W okolicach Filipsburga słychać często  
strzelanie z armat. Jenerał Salm kazał za-  
lać okolice, a pora roku niepozwała już  
otwierać rowow.

Miasto Heidelberg zapłaciło już wca-  
łości swoją kontrybucją 45,000 ryńskich.  
Francuzi żądali także od tego miasta wiele  
koni, 6 zegarkow. z repetycją i złotemi  
łańcuszkami, &c.

*Z Frankfortu d. 26. Października.*

Tego wieczora o godzinie 5 pokazały  
się znowu przed naszymi bramami Francuz-  
kie woyska z Moguncyi. Było ich ze 300  
jazdy i 1 pō brygada piechoty; chciały ko-  
niecznie wniść do miasta. Z rozkazu  
prezydenta zostały mosty przed wszystkie-  
mi bramami podniesione. Francuzki szef  
brygady stojący przed bramą Bockeheini,  
żądał aby do niego deputacya od rady  
przysłana była. Teraz zgromadziła się  
rada nadzwyczajnie. Przed każdą naszą  
bramą stoi 40 francuzkich dragonow. Do  
tego momentu nie jeszcze nie jest rozwią-  
zane. Słychać, iż Francuzi chcą przez  
tęteyże miasto poyść przeciw Aschaffen-  
burgowi i tu zostawić załogę.

*Z Hanau d. 24. Października.*

Spodziewano się te kolonna Francuz-  
ka przyjdzie Men dla uderzenia na armią

Moguncją, która się z kupiła w okolicach  
Aschafenburga i Stockstadt, lecz dotąd zu-  
pełna panuje spokojność. Baron Albin  
na dniu 21 znajdował się w Aschafebur-  
gu, lecz tam przez kilka tylko godzin za-  
bawił. Tegoż dnia piekarnie Austriackie  
przybyły do tegoż miasta, będą mieć sta-  
nowisko w Stockstadt; tymczasem porobio-  
no układy z piekarzami w Aschafebergu.  
Zakładają tam także magazyny.

*Dnia 26. Października.*

Niektórzy mniemają, iż Francuzka  
armia Renu nie jest tak przeciw Szwabii jak  
przeciw Frankonii &c. przeznaczona, gdzie  
teraz mało albo wcale nie znajduie  
się woysk Cesarskich. Pokazanie się Fran-  
cuzow przed Frankfortem ma mieć zwią-  
zek z tym projektem.

Dowiadujemy się, że kray Neuwiedz-  
ki za pośrednictwem pewnego mocarstwa  
ma być za neutralny od Francuzow u-  
znany. To samo ma nastąpić względem  
kraiow Weilburg i Dierdorff.

Zona Xcia Ernsta de Holsen Filipstał  
powiła dnia 15 t. m. syna, który otrzymał  
imię Ferdynand.

*Z Petersburga d. 15. Października.*

Jenerał Derfelden dostał brylantami  
osadzony order S. Jędrzeła, a jen. maior  
Xzę Gorczakow order Alexandra Newskie-  
go. Wiele innych off. cyrow, którzy się  
dystengwowali, zostali także orderami  
nadgrodzeni. Jenerał leytnant Pawoło-  
Szweykowski został jeneratem piechoty, a  
szef regimentu kierserow Essen jenera-  
tem leytnantem mianowany. Z powodu  
śmierci wnuka krola Sardyńskiego, syna  
Xcia Austy, zawdziął dwor nasz na 4 dni  
żałogę. Oddalonemu od służby jenera-  
łowi maiorowi hrabi Chamboran, odmowio-



na została prośba, żeby znowu co służyć był przywrocony.

*Z Berlina d. 26. Października.*

Przed dwiema tygodniami znalazło się tu dwóch Pruskich żołnierzy, którzy z Buonapartem w Egipcie i Syrii byli. Przeszli oni byli dawniej do Francuzów i przypadek umieścił ich w armii wschodniej. W wyprawie do Syrii zostali poymanemi i do Konstantynopola zaprowadzonemi; tam miały im bydź uszytobierznięte, albo przynajmniej obawiając się tego, udali się do Pruskiego postu P. Knobelsdorf. Ten upomniał się zaraz o nich, jako Pruskich poddanych i zbiegów, iakoż wydanemi natychmiast zostali. Poseł oświadczył im, iż na mocy wydanego przebaczenia, przez wzgląd na odległe ich bawienie, są od wszelkich kar wolnemi. Udali się tu więc i zameldowali się u tutejszego komendanta, jenerała Götze, który przez wzgląd na ich różne przypadki uwolnił ich od regimentu i pozwolił im do domu (Uckermark) powrócić, co oni uczynili, zabawivszy tu nieiaki czas opowiadając po domach swoje przypadki i zdarzenia, których byli widzami zebrali, nie iakie wsparcie.

Król Jmć przypuścił do zaszczytu baronowstwa osiadłego w kraich tego posiadacza ziemi P. Eckardt.

*Z Manheimu d. 26. Października.*

Komenderujący jenerał Lecourbe wraz z głównym swoim sztabem wyiechał dzisiaj z rana dla obejrzenia pierwszych strazy armii, które wczoraj stały jeszcze w położeniach które od dni kilku zajęły były, to jest kolonna lewa za Nekkerą w okolicach Heideberga, szizodek w okolicach

Sinsheim, a kolonna prawa w okolicach Brugsall i Filipsburga.

*Z Aschafenburga d. 26. Października.*

Arcy Xzę Karol pisał list do Barona Albini, którego treść następującą armii Moguncckiej, mieszkańców którzy broń po-dniesli i korpusom strzelców i ochotników udzielona została, „ Proszę WPana abyś dał poznać walecznym woyskom Mogunc-kim, rownie iak szlachetnym mieszkańcom wsiow moje nayzupełnieysze ukontentowa-nie z ich postępowania i upewnił ich z strony mojej, iż wziętem sobie za obowiązek dać poznać i wystawić wszystkie ich zasługi przed oyczyzną Niemiecką i J. C. Mością. “

*Z Florencyi d. 14. Października.*

W dniach tych przejeżdżało przez mia-sto nasze trzech kuryerow z Palermo; ie-den z nich iechał do Wiednia, drugi do Londynu, 3ci do Petersburga. Przywio-ził on wiadomość o zawartych traktatach między Królem Jmć Sycylijskim i trzema zwyż rzezonemi dworami, tudzież Portą Otomańską.

*Z Madrytu d. 26. Września.*

Traktat pokoju, handlu, łowu i żeglugi, zawarty między Królem Jmć kata-lickim i Marokiem d. 31 marca roku bie-żącego w Mequinez, jest tu celem rozmo-wy. Uważają go iako pierwszy krok do ucywilizowania Afryki. Traktat ten za-wiera w sobie cztery różne przedmioty: 1 Warunki pod któremi będzie ciągły po-koy między obiema mocarstwami; 2 urzą-dzenia siojagające się do wzajemnego han-dlu; 3 żegluga; 4 łow.

Oto są znacznieysze w nim urządzenia: Maytkowie i rzeczy Marokńskie, za-brane, w woynie z Hiszpanią, będą wyda-

ne bez okupu przez Hiszpanow, i na wzajem Hiszpańskie przez Marokanow. Zabrane statki i rzeczy przez wojujące mocarstwo z Marokiem nie mogą być sprzedawane w Hiszpanii, i na wzajem Hiszpańskie w Maroku. Nakeniec niewolnicy chrześcianscy iakiegokolwiek bądź narodu, jeżeli uciekając z niewoli, będą szukali schronienia na okrętach Hiszpańskich lub w twierdzach, które Król Jmć Katolicki utrzymuje na brzegach Afryki, nie będą mogli być od swych panow żadanemi.

Artykuły 26 do 35 ustanawiają opłaty celne &c. W artykule 30 umowione jest, iż kompania pięciu osób w Madrycie (Ciego gremios) będzie oddzielnie używała przywileju wyprowadzania zboża z Moroku przez port Darbeyda. Łow jest wolny Hiszpanom i wyspiarzom kanaryjskim na morzu połocnym S. Krzyża w Baharyi. Jednym artykułem ustanowione jest, iż w przypadku zerwania pokoju między obiema kontraktującemi mocarstwami, ięncy nie będą uważani iako niewolnicy, ale będą na wzor Europejskich narodow wymienionemi.

*Z Berna d. 20. Października.*

Podług listow z Glaris pod d. 15 gło wna kwatera armii Francuzkiej znajduje się w Melz. Austriacy zajmują ieszcze Ragaz i dolinę Pfiffaru.

Przybywa tu ciągle wiele Francuzkiego woyska, z których niektore idą do Bazylei. Zdaie się, że jenerał Malsena zamysła z owej strony o iakimś przedsięwzięciu. — Miasto Zurich zapłaciło już połowę nałożoney na niego pożyczki.

*Z Neapolu d. 8. Października.*

W dniach tych przybyło do naszego Portu 10 statkow Rosyjskich; te przy-

wiozły 1500 ludzi woyska tego narodu które natychmiast wyszły na ląd i po mieście rozłożone zostały. Woyska te są częścią korpusu do 10,000, który dwor Rosyjski dostawia dworowi naszemu. Oczekujemy ieszcze drugiej dywizyi płynącej z Liworna.

*Z Sztokolmu d. 18. Października.*

Baron Rzeszy i prezydent naywyższego trybunału w Wiemar, Klinkowström, otrzymał na proźbę swoją uwolnienie od króla od ostatniego urzędu, a na jego miejsce został hrabia Bark, sekretarz stanu, powtornie prezydentem wspomnionego trybunału mianowany. Na miejsce hrabiego Barg, iako sekretarza stanu do zagranicznych związkow, przeznaczają sekretarza stanu Zibeta.

*Od Granic Rosyi d. 20. Października.*

Podług wiadomości z Petersburga raczył Imperator Jmć przyjąć złożenie urzędu wice kanclerza przez hrabiego Ketschubey, rozporządając, żeby hrabia Rastopsin prezydował w wydziale zagranicznych związkow, a hrabiego Panin mianował tymczasowo wice kanclerzem. — Hrabia Rastopsin był początkowo oficyerem w gwardyi Preobrazieńskiej. Służył w obu woynach przeciw Turkom i Szwecyi iako ochotnik. Przy pokoju został od nieboszki Imperatorowy kameronkrem mianowany. Imperator Jmć mianował go przy wstąpieniu na tron jenerałem adiutantem, potym ministrem w wydziale zagranicznych związkow i dyrektorem jeneralnym poczty. Jest on nader czynny i pracowity, pełen roztropności i rzadkich talentow, a przez słodki i przedziwny charakter umiał sobie u wszystkich, którzy go znają, zjednać szacunek i miłość.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W B ŚRZEDB DZIA 13. LISTOPADA 1799.
 

---

## D O N I E S I E N I A.

C. K. Sąd występki karzący Krakowski niniejszym obwieszczeniem publicznie każdego zawiadomia: iż gdy Piotr Dąbrowski, stanu iak się wnosi szlacheckiego, we wsi Gorna Brzyczyna nazywającej się w cyrkule Myślenickim Galicji Wschodniej leżącej zrodzony, i części teyże wsi względnie innych sukcesorow bydź się okazujący współdziedzic, w ostatku we wsi Radgość cyrkulu Tarnowskiego mieszkający, o występki rozbojstwa na 6 osobach wraz z innemi współdobranemi w karczmie Tomaszowskiej cyrkule Bocheńskim Galicji Wschodniej stojący, w nocy z dnia 31 Marca na dzień 1 miesiąca kwietnia roku teraz bieżącego dopełniony przed tutejszym C. K. kryminalnym sądem zostaje zaskarżonym.

Przeto rzeczony Piotr Dąbrowski do osobistego w tymże sądzie występki karzącym stawienia się, a to w przeciągu 60 dni czasu od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia rachować się mających, w zamiarze oczyszczenia się z zadanego mu tego występku niniejszemi zapożywa się. Dnia w Krakowie d. 13 Listopada 1799.

*Jan Stefan Strański, sędzia kryminalny.*

*Michał Dutkiewicz, afsektor.*

*Ignacy Łabatewski, afsektor.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicji Zachodniej oznajmują tym Edyktem Joachimowi i Salomei Cebulskim małżonkom i Panu Bogusławowi Stokowskiemu, że Kazimierz Swiderski z Kielkowa cyrkulu Radomskiego u Sądow tych, o zapłacenie summy 6000 zł. pol., załobę na nich podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże małżonkom Cebulskim i Stokowskiemu adwokata tutejszego Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą i postanowity, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, że by dnia 21 Stycznia 1800 roku o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie Patrona obrali, tego sędziom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do poparcia tej sprawy za najskuteczniejsze osądzą;

gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą samoby sobie, po ltuż opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

*Josef de Nikorowicz.*

*Olechowski.*

*Chrastiański.*

Z Rały C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. WK 440 cis d. 12 październ. 1799.

*Weinmann.*

Z mocy Rezolucyi Magistratu Miasta Kazimierza pod dnien 2 listopada roku bieżącego zapadłej, uwiadomił się publiczność iż dnia 6 listopada (grudnia 1799) roku odbywać się będzie publiczna licytacja za gotowe pieniądze konfiskat Szymona Sikorskiego tu w Kazimierzu pod N en 91 w ulicy Szwajcarskiej; licytator sobie tej licytacji wzięty, mija się na tyle sumen te niale ogłosił i z rana w Ratuszu Kazimierskim, z zapotrzebowaniem się kaucyi ozer. zł. 30 znajdować.

*Szymon Rotkiewicz.*

*Maciej Maczeński*

Per Cæs. Regum Forum nobil. Lubl. provinciale, medio præsentis edicti notum redditur, licitationem bonorum Charleaz & Grabianowice in circulo Lublinaensi sitorum, & Mlicorum Domiciici, & Chatharine de Jezierskie conjugum Radeckich, nec non Joanne Jezierska proprietorum ad Instantiam Joannis Weber mercatoris Lublinsensis creditoris Radeckiani in summa 48,000 fl. pol. tum pluralitatis reliquorum creditorum abhinc decretum esse, in ordine itaque assumendæ hujusce ad expensas creditorum licitationis die 17 Xoris a. e. hora 10 matutina præfixam haberi, qua die quæstionis Bona plus offerenti disvendentur, omnes igitur emendi cupidi pro eadem die & hora adscitatur, cæterum cuius emendi cupido reliquitur, conditiones licitationis, æorum æstimationis, & inventaria in gremiali registratura inspicere. Datum Lublini. die 24 Septembris 1799.

*Ig. Pietruski.*

*Gruszecki.*

*Reinheim.*

Ex Consilio Cæs. Regii Fori Nobil. Lublinsensis Galicie Occident.

*Gangel.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają niniejszym Edyktem: iż na żądanie deputacyi wierzycielow licytacja publiczna, dobr Zbigaty do mafsy zadłużonev niegdy Wincentego Chwaliboga należących w summie 25,091 złotych Ryńskich 59½ kr. sądownie oszacowanych, pozwolona została, i do odprawienia teyże licytacyi dzień 21 grudnia r. b. na godzinę 9 zrana jest przeznaczony, iako też że przez deputacją wierzycielow następujące warunki są ustanowione:

1.) Ażeby każdy do kupna tych dobr ubiegający się zaraz przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część szacunku iako rękoymią w gotowiznie złożył, i inaczej do licytacyi nie był przypuszczony.

2) Ze przysztemu tych dobr nabywcy walny się zostawie wybor, albo zaraz po licytacyi szacunek dobr do depozytu sądowego złożyć, albo mafię przez dostateczną kaucją, o nastąpić mającym zaszkoleniu wierzycielow zabezpieczyć, tym czasem zaś od resztującego nad rękoymią szacunku na rzecz mafsy prowizją po 5 od sta opłacać, wktorym przypadku.

3) Przysztę tych dobr prawem licytacyi nabywca, odrąciwszy summy wyderkaffowe przy dobrach zostawać mające, zaraz po nastąpiionym dekrete kollokacyynym czyli pierwszeństwa i po zapadłej repartycyi, z resztującego szacunku każdemu wierzycielowi w porządku klasyfikacyi w gotowiznie zadasyć uczynić, albo z wie-



rzycielami w tej mierze ugodzić się obowiązany będzie; a to pod przepadkiem rekoymy, i powtórnie dobrzeczonych licytacyą z jego szkodą i jego kosztem nastąpić mająca.

Życzący sobie przeto tych dobrz nabydź niechay się wyznaczonego dnia i godziny w C. K. Sądach szlacheckich Krakowskich znuayduią. Wolno się im nakoniec zostawu'e przewrzyć sobie wozrod w sądowey registraturze dobrzeczonych detak-scyą. W Krakowie dnia 28 Octobra 1799.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef: Eques a Cronensfels.  
Chrastianński.*

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Galicyi Zachodniej  
*Elsnor.*

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wiadomo czynią wszystkim opiekunom, zastępcom czyli kuratorom i administratorom Mass jakiegokolwiek: że dla ułatwienia pracy przy zdawaniu tuteyszey Instancyi pupilarney i sądowey rachunkow, i celem jednostayności w tychze rachunkach zachowania, Formularze i Tabele są ułożone. Kazdemu tedy pod iurydykcyą tuteyszey C. K. sądow szlacheckich zostaiącemu opiekunowi, kuratorowi lub administratorowi wolno będzie, kapiie formularzow tych w tuteyszey Registraturze wyiąć sobie, a to tym końcem, ażeby odtąd rachunki podług nich układać starali się. W Krakowie dnia 12 Sierpnia 1799.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef de Kronsfel.*

*J. Morak.*

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Crakowskich  
Galicyi Zachodniej.  
*Elsnor.*

Dnia 26 listopada r. b. będzie w C. Kr. prefekturze w kancelaryi Radłowskiej licytacya, na Liwerowanis wodki dobrej dla Państwa Radłowskiego przedsięwzięta.

Kwantum potrzebney wodki 2700 garcy czyni do ktorey licytacyi iednakowoz Li-waranci mniejszych partyow od 200 do 300 garcy przystąpić mogą.

Ktorzy chcą dostawienia teyże wodki mają, zapraszają się na wzmiankowy dzień i godzinę 10 do C. K. Ekonomiczney kancelaryi Radłowskiej.

Pratium fisci na pierwsze wywołanie ustanowione jest 52 kr. za garniec ieden.

W Radłowie d. 23 października 1799.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem sukcesorom masy s. p. Karola Rupniewskiego: że Pan Kasper, Pani Barbara i Pan Onufry Offinowscy u sądow tych, oprteięcie sprawy przez Pana Pawła Bronickiego o 2061 zł. pol. 13 gr. i o 242 zł. pol. rozpoczętey, żatobę na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. Kr. Państwach dziedzicznych znuayduią się, onymże Panom sukcesorom adwokata tuteyszego Liebicha z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowisy, z kto-rym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; ooi przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia 7 Grudnia 1799 roku o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych srodkow prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osadzają;

gdź w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jan Morak.*

*Chrastiański.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Kraków. Galicyi  
Zachod. W Krako d. 9. września 1799.

*Ascher.*

Mocą którego wszystkim w powszechności, i każdemu w szczególności wiadomo się czyni, iż tutejszy magistratualny sąd do substancyi bez testamentu zmarłego Jmć Xiędza Antoniego Dróslera bywszego plebana Białiańskiego własney, inwentarzem opisanej na otwarcie zbiegu wierzytelow zezwolił. — Zaczyn każdy ow wierzyciel, który iakową pretensyą do przereczonego wyżej substancyi mieć się sądzi, na terminie dwodniowym, to jest: dnia 11 i 12 grudnia roku bieżącego (peremptorie, zgłosić się ma, i prawo swe iakim się zaszczycia okazać, tudzież w iakiey klasie umieszczonym być chce prawnie żądać, inaczey później zgłaszający się więcey słuchanemi nie będą, owszem to, co od kredytorow do masy substancyi przynależy, bez względu na pretensye do masy miane, drogą exekucyi prawa odebrane będącie. — Z magistratualnego Sądu Miasta Kenty dnia 24 Września 1799.

Vacante Consulatū:

*Walenty Drapeżyński.*

*Jan Massurkiewicz, Rad.*

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Petro Borzecki Bonorum Minsk Hæredi, Medio presentis edicti hîsce inginatur, quod nimirum Martea Richard ejusque Societas Mercatores Warsavienses ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto Solutionis summæ 1100 Nrum c. s. e. Libellum porrexerint Judicique opem, quo ad injustitia exit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plano a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hîc loci degentem advocatum Grsum Dederko ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judicarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies suam exceptionem porrigat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibimet ipsi imputas habebit Ita enim sancitæ præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Ign. Pietruski.*

*Wrabetz.*

*Purtseher.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 13 Julii 1799

*Gangel.*

Przez Regencya Prus Nowowschodnich w Białym Stoku ad instantiam Wencesława Andrzeia Wilczewskiego z Graiowa i adwokata Regencyi Mielckiego, iako postanowionego kuratora nieprzytomny już od kilku lat Jozef Antoni Jan Piotr Franciszek Wilczewski, syn Wencesława Andrzeia Wilczewskiego, z Graiowa z Prus południowych todem, który w roku 1771 za nowicyusza w klasztorze XX. Piarow w Szczuczynie przyięty został, w roku zaś 1772 już się oddalił, i według weszłych wiadomości przyiął służbę w wojsku Cesarsko Austrjackim, wraz z sukcesorami swemi i tym sposobem publicznie zapożywany został, żeby nayoźniej na wyznaczonym preiudicialnym w dniu 24 kwietnia 1800 roku przed deputowanym referendarzem Rapport osobiście w regencyi tutejszey stawał, lub pismiennie zgłosił się, a tamże dalsze zalecenia, w przypadku zaś niestawania oczekiwał, iż za niezyciego i cały swoy majątek sukcesorom swym naybliższym, którzy prawnie do tego legitimać się będą wydany być ma. Dan w Białym Stoku d. 21 Maja 1799.

*J. K. Mci Prus nowo Wschodnich Regencya.*